

AGRO Mazowsze

Mława, Żuromin, Maków, Przasnysz, Ostrołęka, Ostrow Mazowiecka, Płońsk

NAKŁAD POWYŻEJ 50 000, IV KWARTAŁ 2014 r.

CHARCIBAŁDA. MIECZYŚŁAW OLENDER NA EMERYTURZE ZDJĄŁ KRAWAT I ZACZĄŁ PRACĘ NA ROLI

Z ambasady na pole, z limuzyny na ciągnik

W Charcibałdzie (gm. Myszyniec) urodził się i do niej wrócił „na stare lata”. Z wykształcenia jest prawnikiem, posługuje się pięcioma językami, pracował w Ministerstwie Spraw Zagranicznych oraz w czterech polskich ambasadach, był obserwatorem międzynarodowych komisji ds. Wietnamu, Macedonii i Kosowa, gdzie trwały wojny. Dziś jest na emeryturze, jeździ ciągnikiem, orze pole, choć o pracy na roli musi się jeszcze wiele nauczyć. Mowa o 74-letnim Mieczysławie Olendrze.
str. 7



POŚWIĘTNE MOCNE STRONY MAZOWIECKIEJ WSI



Używając zwrotu marketingowego, kończące sezon wydarzenie plenerowo-wystawiennicze na terenie płońskiego Poświętnego, to dwa w jednym. Dzień Kukurydzy i Buraka już po raz kolejny szedł w parze z Jesiennym Jarmarkiem „Od pola do stołu”.
str. 3

PONAD 80 WYPADKÓW W ROLNICTWIE, JEDEN ŚMIERTELNY



str. 11

O TRADYCYJNYM I ZDROWYM WĘDZENIU



50 rolników z powiatów: ostrołęckiego, ostrowskiego, makowskiego, przasnyskiego oraz wyszkowskiego uczestniczyło 11 września w Ostrołęce w konferencji pn. „Żywność – produkt tradycyjny, regionalny i lokalny”. Zorganizował ją tutejszy oddział Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego.
str. 14

REDAKCJA

06- 500 Mława,
ul. 18 Stycznia 2, lokal 5
tel./ fax 23 655 00 58
e- mail: redakcja@kuriermlawski.pl

REDAKTOR PROWADZĄCY

Monika Piskorz

DZIENNIKARZE:

Dawid Turowiecki, Adam Wnęta,
Robert Bartosiewicz, Ewa Jabłońska,
Dariusz Kucman

BIURO REKLAMY:

Marta Pietrzak, Aneta Wichlińska,
Sabina Piórkowska, Katarzyna Zajkowska,
Anna Dąbrowska

WYDAWCA

SKŁAD DTP: Edytor Sp.z o.o

WYDAWCA: Mazowieckie Media Sp. z o.o

DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY: Rafał Chmielewski

DRUK: Drukarnia Tinta, Działdowo

Państwo Pisarkiewicz mistrzami Agroligi 2014

Rozstrzygnięto 22. Rejonowy Finał Konkursu Agroliga dla najlepszych i najbardziej przedsiębiorczych właścicieli gospodarstw rolnych oraz najprężniej działających firm na terenach wiejskich.



Laureaci Małgorzata i Jan Pisarkiewicz podczas podsumowania konkursu Fot. Dawid Turowiecki

Uroczyste podsumowanie ogólnopolskiego konkursu i nagrodzenie laureatów miało miejsce podczas Jesiennego Jarmarku „Od pola do stołu” w Poświętnem w Płońsku. Typowania uczestników do dwóch kategorii – Rolnika i Firmy – dokonali terenowi specjaliści Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, a oceniła ich specjalnie powołana do tego komisja. Najwyżej na szczelbie rejonowym sklasyfikowano gospodarstwo Małgorzaty i Jana Pisarkiewicz ze wsi Bogurzynek w powiecie mław-

skim w gminie Wiśniewo. Natomiast w kategorii Firma triumfowali Krzysztof i Marek Pstrągowsky z miejscowości Będzimin (powiat żuromiński) prowadzący AGRO-MAX I AGRO-MAX BIS. Teraz przed zwycięzcami etap wojewódzki.

Ponadto podczas imprezy wyłoniono liderów w dwóch innych konkursach: „Od agroturystyki do turystyki wiejskiej” oraz „Wieś wczoraj i dziś”.

Dawid Turowiecki

WAPNO GRANULOWANE

98% węglan wapnia CaCO_3 z kredy technicznej, 100% reaktywność

POLCALC III GENERACJI to:

- bezpieczny, wysocereaktywny CaCO_3 uzyskiwany z naturalnych złóż kredowych,
- granulat łatwo rozpuszczalny w wodzie,
- aktywator wchłaniania azotu, fosforu, wapnia, magnezu, boru, przez rośliny
- stymulator rozwoju dobroczynnej mikroflory,
- poprawiacz struktury fizycznej gleby.

Najlepsze wapno rolnicze!

zalecane również pod uprawę owoców i warzyw.

Posiada kwalifikację do stosowania w gospodarstwach ekologicznych!

Najwyższa jakość i ekonomia stosowania!

Dostawa nawozu w big - bagach (po 500 kg) do gospodarstwa rolnika:

Firma Handlowo-Usługowa **RODAN Roman Sałdan**
tel. 512 473 813

www.nawozywapniowe.com.pl

Promocja !!!
PRZY ZAKUPIE 24 TON - CENY HURTOWE
Najlepsze wapno rolnicze!



Poświętne. Dzień Buraka i Kukurydzy i Jesienny Jarmark „Od pola do stołu”

Mocne strony mazowieckiej wsi

Używając zwrotu marketingowego, kończące sezon wydarzenie plenerowo-wystawienne na terenie płońskiego Poświętnego, to dwa w jednym. Dzień Kukurydzy i Buraka już po raz kolejny szedł w parze z Jesiennym Jarmarkiem „Od pola do stołu”.

– Organizujemy te imprezy w jednym czasie, mając nadzieję, że w ten sposób wyjdziemy do zwiedzających z bogatszą ofertą i dzięki temu każdy znajdzie tu coś interesującego dla siebie – mówił podczas otwarcia Andrzej Kamasa, dyrektor Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Warszawie. Przedsięwzięcie patronatem objęli: minister rolnictwa i rozwoju wsi, marszałek oraz wojewoda mazowiecki.

Bezpiecznie na stołach

Jarmark służy prezentacji walorów gmin Północnego Mazowsza. To promocja dziedzictwa kulturowego, tradycji, ekologicznej żywności. Chleb wiejski na zakwasie, regionalne wina, miody pitne oraz nalewki, serki górskie, ziołowe herbaty, domowe wędliny, to tylko niektóre z produktów, które kusily podniebienie. Wystawie towarzyszyły również kiermasze drzewek owocowych, krzewów oraz kwiatów.

Ważnym punktem plenerowej imprezy była konferencja z cyklu „Żywność produkt tradycyjny, regionalny i lokalny”, służąca propagowaniu tych działań, które już funkcjonują i co najważniejsze sprawdzają się w życiu mieszkańców obszarów wiejskich naszego województwa. Tym razem dyskusja dotyczyła tematu



Zaprezentowano szeroką gamę własnych wyrobów oraz przysmaków polskiej kuchni

Fot. Dawid Turowiecki

produktu tradycyjnego i aspektu bezpieczeństwa zdrowotnego żywności. O tym kontekście zagadnienia wspominała również na Poświętnem Wiesława Krawczyk, radna sejmiku województwa mazowieckiego. – Szkolenia rolników w zakresie bezpiecznej produkcji pierwotnej i produktu przetworzonego służą zachowaniu bezpieczeństwa wyrobów, które trafiają na nasze stoły. Samorząd realizuje program, który skupia się nad wartością produktu regionalnego – stwierdzała.

Na kłopoty doktor Piszczek

Specjalistyczne seminaria przygotowano również dla zainteresowanych uprawą buraka cukrowego i kukurydzy. Mówiono o najważniejszych chorobach tych roślin oraz o sposobach zapobiegania i zwalczania szkodników. Dr hab. Jacek Piszczek z terenowej Stacji Doświadczalnej w Toruniu, który od lat bada

choroby buraka, omawiając agrofagi podkreślał m.in., że ich znaczenie gospodarze w danym sezonie wegetacyjnym zależy od warunków atmosferycznych, postępów w hodowli odpornościowej i co najważniejsze od metod i wiedzy na temat ochro-

ny roślin. Na polu doświadczalnym 14 firm hodowlanych zaprezentowało 71 rodzajów kukurydzy a pięć hodowli buraka cukrowego pokazało 19 swoich odmian. Rolnicy poznali więc całą kolekcję buraków i kukurydzy. – Była to z pewnością wyjątkowa lekcja porównawcza różnych odmian kukurydzy, uprawianych w tych samych warunkach glebowych i o tej samej technologii, a także ciekawa konfrontacja świata nauki z praktyką – informowano podczas XVI DkiB. Również z myślą o mazowieckich farmerach firmy zaprezentowały nowe środki do produkcji roślinnej.

Przyjemne z pożytecznym

Danuta Bronowska, komisarz niedzielnego Jesiennego Jarmarku „Od pola do stołu” ocenia, że w imprezie wzięło udział kilka tysięcy osób, które odwiedziły stoiska 107 wystawców. – Przedstawiciele firm, które prezentowały rolniczy sprzęt na polu, nie kryli zdziwienia i zadowolenia z faktu, że było aż tylu chętnych do obejrzenia pokazów maszyn. Przyglądali się temu z zaciekawieniem również mieszkańcy Płońska, którzy przecież nie trudnią się uprawą buraków, czy też kukurydzy – podsumowuje pracownica MODR oddział Poświętne. – Jesienny Jarmark to także muzyczna rozrywka, i możliwość zakupu zdrowej żywności oraz szansa podejrzenia ludowej kultury nie tylko z Mazowsza. Jarmarcznych rzeczy mieliśmy bez liku. Ponadto podczas wykładów i konferencji można było pozyskać specjalistyczną wiedzę, poznać nowinki z branży rolniczej – wymienia Danuta Bronowska.

Dawid Turowiecki



Wiele firm prezentowało na polu rolniczy sprzęt Fot. Dawid Turowiecki



CEDROB PASZE
WIEDZA I DOŚWIADCZENIE

CEDROB PASZE SKUPUJE:

**PSZENICĘ, PSZENŻYTO,
JĘCZMIEN, KUKURYDZĘ,
KUKURYDZĘ MOKRĄ ORAZ
RZEPAK**



Dwie wytwórnie: Gumowo, 06-452 Ościsłowo oraz 09-140 Raciąż, ul. Płocka 73



ZAKŁAD PRODUKCJI PASZ

Jedne z najnowocześniejszych Wytwórni Pasz w Polsce!

tel.: +48/ 23 675 03 30, fax: +48/ 23 675 03 63

www.cedrobpasze.pl



ISO 9001
TUV NORD Polska
Sp. z o.o.

Ludowa muzyka łączy wszystkie pokolenia

Od lat nieodłącznym punktem Jesiennego Jarmarku „od pola do stołu” jest Przegląd Ludowych Zespołów Artystycznych. Tegoroczny festiwal zgromadził na scenie aż 16 grup z różnych stron Mazowsza.

Już po raz piąty artystyczne popis uatrakcyjniły imprezę na płoń-

skim Poświętnem. Przegląd promuje dorobek zespołów i popularyzuje zapomniane pieśni ludowe oraz promuje wieś, folklor i tradycję. O statuetki, dyplomy i nagrody pieniężne ubiegało się w sumie 320 członków zgłoszonych do festiwalu kapel. W najbardziej obleganej kategorii – muzyczno-wokalne – jury najwyżej oceniło występ Zespołu Klubu Seniora „Zielenianki”, w którego repertua-

rze, ku zaskoczeniu publiczności, znalazła się piosenka „Nasz rap”. Panie w dżokejkach na głowach udowodniły, że i kultura hip-hopowa nie jest im obca. Miejsce drugie przyznano Kapeli Folkowej z Sochocina, natomiast trzecie Chórowi Zespołu Tańca Ludowego „Zawidzanie”. Po najwyższe laury w kategorii muzyczno-tanecznej sięgnął Zespół Tańca „Zawidzanie”, który zaprezentował się w wiazańce melodii ludowych. Tuż za artystami z Zawidza uplasował się LZA „Mławiacy” z tańcami krakowsko-sądeckimi oraz LZA „Kasztelanka” w suicie tańców i przyspiewek rzeszowskich. – Taki rodzaj rozryw-



Zespół Klubu Seniora „Zielenianki” Fot. Dawid Turowiecki



Mławiacy zaprezentowali tańce krakowsko-sądeckie Fot. Dawid Turowiecki

ki to coś dla mnie. Od pierwszej edycji przeglądu siadam na ławce przed estradą, by podziwiać artystyczne umiejętności śpiewaków i tancerzy. Szczególne słowa uznania należą się paniom seniorkom, które mimo „ładnego” już wieku, trwają przy swojej scenicznej pasji i dobrze im to wychodzi. Nic, tylko pozazdrościć – pozytywnie ocenia wydarzenie towarzyszące jarmarkowi pani Urszula z Płońska.

Dawid Turowiecki



www.draminski.pl

WILGOTNOŚCIOMIERZE

do mokrej i do suchej kukurydzy

Na hasło „Agromazowsze” otrzymacie Państwo 5% rabatu

Promocja ważna do 31.X.2014




tel. kom. 693 693 260



NOWY TUCANO

MOCNY I NIEZAWODNY KOMBAJN UCZYNI DOBREGO OPERATORA
JESZCZE LEPSZYM !

- Wszystko w zasięgu wzroku
- Nowe przyrządy żniwne
- Nowy układ rozładunku

Im wcześniej tym korzystniej! Pożyczka 0%
Zamów maszynę już dziś, zaczniesz spłacać po żniwach.
Rabaty za wczesną płatność aż do 7% wartości sprzętu !

OFERTA WAŻNA TYLKO DO 15.12.2014 !

Twój partner CLAAS:

AGRO-SERWIS

Z.H.U AGRO-SERWIS
Dariusz Sobol
ul. Polowa 14
18-300 Zambrów
Telefon: 86 270 30 99
www.agro-serwis.pl

CLAAS



Charcibałda. Mieczysław Olender na emeryturze zdjął krawat i zaczął pracę na roli Z ambasady na pole, z limuzyny na ciągnik



Po pracy w ambasadach, ministerstwie czy kancelarii prezydenckiej Mieczysław Olender postanowił wziąć się za pracę na roli Fot. Adam Wnęta

W Charcibałdzie (gm. Myszyniec) urodził się i do niej wrócił „na stare lata”. Z wykształcenia jest prawnikiem, posługuje się pięcioma językami, pracował w Ministerstwie Spraw Zagranicznych oraz w czterech polskich ambasadach, był obserwatorem międzynarodowych komisji ds. Wietnamu, Macedonii i Kosowa, gdzie trwały wojny. Dziś jest na emeryturze, jeździ ciągnikiem, orze pole, choć o pracy na roli musi się jeszcze wiele nauczyć. Mowa o 74-letnim Mieczysławie Olendrze.

Mieczysław Olender pracuje na rodzinnym, prawie 20 hektarowym gospodarstwie należącym do jego przodków: ojca, dziadka, pradiadka itd. aż do XVIII w., kiedy – jak podaje Ludwik Krzywicki – powstała tu wieś Charcibałda. Dzieciństwo Mieczysława Olendra przypadło w trudnym okresie okupacji niemieckiej, tym bardziej, że jego ojciec, Stanisław Olender pseudonim „Trafieński” należał do tzw. Żołnierzy Wyklętych, walczących z reżimem stalinowskim. Gdy ojcu palili się grunty pod stopami, rodzina pana Mieczysława wyjechała do Słupska.

Języki otworzyły mu drogę

Mieczysław Olender ukończył wydział prawa w Warszawie. Tam też skończył studium dziennikarskie. Języki skandynawskie i nauki polityczne szlifował w Danii i Norwegii. Zna pięć języków: angielski, rosyjski, niemiecki, francuski i norweski. Po powrocie do kraju, zaczął pracę w MSZ. Ze względu na znajomość języków był tłumaczem, następnie delegatem – regularnie wyjeżdżał na konferencje UNESCO.

Zagraniczne podróże wspomina do dziś

Pracował w kilku polskich ambasadach – w Niemczech, Australii, Rumunii i Kanadzie jako radca polityczny będąc drugą osobą w ambasadzie. Kiedy była zmiana ambasadorów, pełnił funkcję kierownika placówki. Miał kontakt z najważniejszymi politykami zagranicznych krajów i tym samym wpływ na relacje i sprawy polityczne. Był też w Wietnamie, Macedonii, Kosowie podczas konfliktów zbrojnych.

– Była to niebezpieczna praca, bo można było dostać zabłąkaną kulą w głowę – stwierdza. – Wciąż jak żywe mam obrazy z Wietnamu, kiedy widziałem jak mnich buddyjski oblewał się benzyną i podpalał, na ulicy leżały zwłoki, była nędza, a życie było jak na wulkanie – w Sajgonie było bogactwo i złoto, ale ono nie miało wartości, wszystko było na sprzedaż, bo każdy mógł nagle stracić życie.

– Wszędzie było niebezpiecznie, bo np. wchodził Wietnamczyk do kina, zostawiał paczkę i

wysadzał budynek w powietrze. Przyjechaliśmy tam kiedy Amerykanie wycofywali się, a opuściliśmy Wietnam po kilku latach – wspomina. Pan Mieczysław pracował też w Kancelarii Prezydenta RP.

Zdjął krawat i wsiadł na ciągnik

W 2006 r. Mieczysław Olender przeszedł na emeryturę. Czuł dług wobec Kurpi i rodzinnych stron, zajął się organizowaniem wydarzeń kulturalnych i ochroną dziedzictwa narodowego, m.in. koncertu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Narodowej czy odbudowy „Pomnika Poległych Powstańców”. W 2010 r. z Warszawy wrócił do Charcibałdy i zaczął zajmować się rodzinnym gospodarstwem. Nauczył się obsługi ciągnika, pługa, przypinania do niego maszyny, koszenia trawy kosiarką rotacyjną, grabienia, orania.

– Nowa wiedza, którą nabywam pracując w polu też ma swoją przydatność – mówi „młody rolnik”. – Praca fizyczna jest ponadto bardzo zdrowa, zalecają mi to wszyscy lekarze, bo w moim wieku siedzenie wyłącznie za biurkiem oznaczałoby przyspieszenie śmierci. W pracach w polu pomagają mi życzliwi sąsiedzi, choć nie kryją zdziwienia. – Śmieją się trochę jak widzą mnie w ciągniku wykonującego różne prace, kręcąc głową mówią „że słabo to robisz”, ale podpowiadają co poprawić, bo na uczenie się na błędach w moim przypadku jest już za późno – śmieje się pan Mieczysław.

Przygotował Adam Wnęta



Odmiana	FAO	Użytkowanie - rekomendacja				Kompleks glebowy	Typ ziarna
		Kiszonka	Biogaz	Ziarno	Grys		
ALVITO	210					slaby	pośredni
SUNLIGHT	210					slaby	pośredni
YUKON	210					średni	pośredni
AMBITION	220					średni	pośredni
FIELDSTAR	220					średni	pośredni
LAUREEN	230					slaby	pośredni
LG 30.215	230					średni	pośredni
LG 30.217	230					średni	pośredni
LG 30.220	230					średni	pośredni
LG 30.240	230					slaby - średni	pośredni
LG 22.44	240					slaby	pośredni
LG 30.229	240					średni	pośredni
LG 30.233	240					slaby - średni	pośredni
LG 30.238	240					średni	pośredni
ALDUNA	250					średni	pośredni
EMMY	250					slaby - średni	pośredni
LG 30.260	250					slaby - średni	pośredni
LG 32.16	250					slaby - średni	pośredni
LG 32.58	250					średni	pośredni
LINDSEY	250					slaby - średni	flint
PAULEEN	250					slaby - średni	pośredni
LG 30.275	270					slaby - średni	pośredni
LG 30.306	300					slaby	dent



Kupujesz odmiany ? Odbierz nagrody na www.lgseeds.pl/dziendobry

Rolnictwo. Kontrolerzy w akcji

NIK: Firmy doradcze – pod lupą

Większość rolników nie korzysta z doradztwa, narzekając na zbyt niską jakość oferty doradczej oraz niewystarczające przygotowanie merytoryczne kadry. Sporo nieprawidłowości wykryto w działalności firm doradczych – wynika z badania NIK.

Z uzyskanych w trakcie kontroli od prawie 18 tys. rolników da-

Nasi rolnicy korzystają z usług Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Zatrudnieni w nim doradcy dyżurują w każdej gminie. Gdzie i kiedy – to można sprawdzić na stronie internetowej www.modr.mazowsze.pl.

nych ankietowych, Najwyższa Izba Kontroli wywnioskowała, iż zainteresowanie usługami doradczymi wśród rolników nie jest wysokie. Korzysta z nich niecała połowa (47,8 proc.) farmerów. Ponieważ większość z nich (37,2 proc.) kieruje się po pomoc do wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego (WODR), NIK postanowiła sprawdzić, jak w latach 2010-2013 ośrodki te poradziły sobie z tym zadaniem. „Pod lupę” trafiły WODR-y oraz Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi i Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie. Jak podała NIK, z porad wojewódzkich ośrodków korzystają najczęściej (66 proc.) właściciele mniejszych gospodarstw rolnych - do 20 ha. I są oni usatysfakcjonowani poziomem i zakresem usług. „W ankietach aż 80 proc. chwali sobie jakość i poziom doradztwa. Najczę-

ściej polegało ono na szkoleniach, konsultacjach, pomocy w wypełnianiu wniosków o przyznanie pomocy unijnej i sporządzaniu planów rolnośrodowiskowych” – czytamy w komunikacie kontrolerów. Ale dalej stwierdzają oni, iż jednak badanie ankietowe wykonane w trakcie kontroli pokazało też, że oferta ośrodków nie spełnia oczekiwań dużej grupy rolników. A większość z nich (64,4 proc.) jako powód rezygnacji i skierowania się do innego podmiotu podała zbyt niską jakość oferowanego doradztwa, zaś prawie połowa (48,7 proc.) mówiła o nieodpowiednim zakresie przedstawionej oferty. „Spora grupa (12

proc.) zniechęcona została przez złe przygotowanych pracowników, których m.in. złe rady spowodowały konkretne szkody. NIK zwraca uwagę, że niezbędne jest podniesienie kwalifikacji doradców WODR, np. z zakresu specjalistycznego doradztwa technologicznego” – brzmi dalej wspomniany komunikat.

Dariusz Kucman



Bank Spółdzielczy
w Ostrowi Mazowieckiej
www.bsostrowmaz.pl Grupa BPS

Rok założenia 1898

BANK SPÓŁDZIELCZY W OSTROWI MAZOWIECKIEJ
OSTRÓW MAZ., ul. 3 Maja 100, 07-300 Ostrow Maz.
tel. (29) 74685-01, 74685-02

ODDZIAŁ OSTROŁĘKA, ul. Hallera 31, 07-400 Ostrołęka,
tel.: (29) 76941-51, 76941-52 fax: (29) 76039-54

*Wspieramy
rolników*

KREDYTY OBROTOWE

- najtańsze na rynku
- spłacane w sposób, jaki jest dla Ciebie wygodny
- minimum formalności

KREDYTY PREFERENCYJNE

- na wszelkie inwestycje w gospodarstwie, zakup ziemi i maszyn
- z dopłatami Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji do oprocentowania
- kredyt „Młody Rolnik” – oprocentowanie 2% w skali roku. Taniej już się nie da!
- długookresowe - do 20 lat kredytowania
- karencja w spłacie kapitału do 2 lat

KREDYTY POMOSTOWE

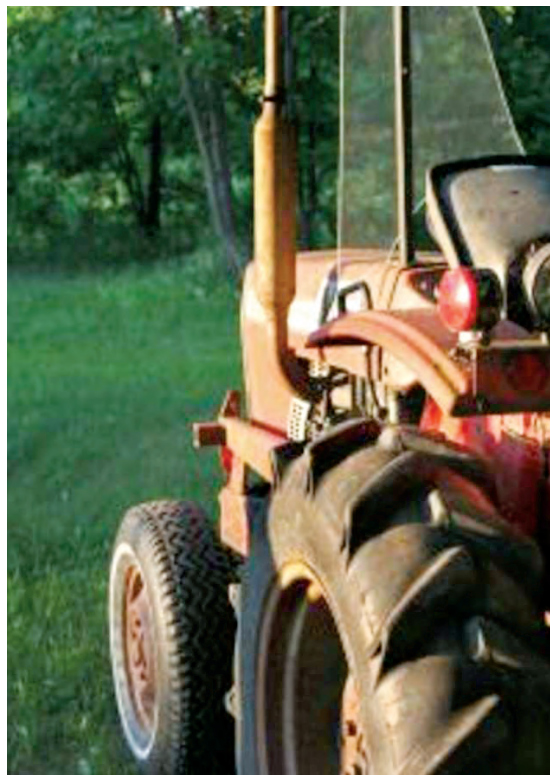
- na finansowanie inwestycji wspieranych dotacjami Unii Europejskiej w ramach wszelkich programów
- tanie, elastyczne i bezpieczne (długi okres kredytowania, możliwość przedterminowej spłaty)

DORADZTWO

- w zakresie możliwości finansowania inwestycji kredytami preferencyjnymi i przy pomocy dotacji unijnych
- pomoc w wypełnianiu wniosków o dopłaty obszarowe

ARiMR. Kolejność przysługiwania pomocy w 2014 roku

Łatwiejszy start dla młodych rolników



Wnioski o przyznawanie pomocy w ramach działania pn. „Ułatwienie startu młodym rolnikom” można było składać w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa od 15 maja do 21 czerwca.

Do Agencji wpłynęły 23 444 takie wnioski z całej Polski w tym z województwa mazowieckiego jest ich 3 785. Zasady i warunki udzielania wsparcia młodym rolnikom w tegorocznym naborze różnią się od tych obowiązujących w ubiegłych latach. Zasadniczą zmianą jest kwota jaka może otrzymać rolnik. W tym roku wynosi ona 100 tys. zł. Co najmniej 70% otrzymanej pomocy, czyli 70 tys. zł. młody rolnik musi przeznaczyć na inwestycje w gospodarstwie. W poprzednim naborze kwota pomocy była niższa, wynosiła 75 tys. zł. Młody rolnik musi

prowadzić gospodarstwo nie dłużej niż 15 miesięcy. Tegoroczne zmiany dotyczą również czasu jaki ma rolnik na uzupełnienie wykształcenia. Do tej pory było to 3 lata. Obecnie termin został wydłużony do 3 lat i 9 miesięcy le tylko w przypadku wystąpienia tzw.3. Siły wyższej czyli np. zamknięcia danej szkoły. ARiMR opublikowała listę która określa kolejność przysługiwania pomocy osobom, które złożyły wnioski w 2014 roku. Przy ustalaniu kolejności przysługiwania wsparcia brano pod uwagę trzy kryteria: powierzchnię użytków rolnych. Im większe gospodarstwo tworzy młody rolnik rozpoczynając swoją samodzielną działalność tym otrzymuje więcej punktów. Prane jest pod uwagę wykształcenie rolnika. Im wyższe wykształcenie tym punktów jest więcej. Trzecim kryterium jest poziom bezrobocia w jakim znajduje się gospodarstwo. Listę z informacją kto otrzymał pomoc można znaleźć na stronie internetowej www.arimr.gov.pl.

Ewa Jabłońska



PH Agrochemik

**DWADZIEŚCIA LAT
DOŚWIADCZENIA
W BRANŻY
ZAOPATRZENIA
ROLNICTWA**

**PROMOCJA
NA NAWOZY Z DOSTAWĄ**

ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN I FOLIE

PUŁTUSK

ul. Mickiewicza 45/51, tel. 23 692 78 00, 23 692 37 66
agrochemik@agrochemik.pl

O. KARNIEWO

ul. Ciechanowska 15, tel. 29 691 13 67, 608 031 716

O. CIECHANÓW

ul. Śmiecińska 13, tel./fax 23 672 23 02, 662 128 591

AGROCHEMIK

mgr inż. rolnictwa

Kazimierz Cholewski

ukończone Studia Podyplomowe
na SGGW „Obrót nawozami
i środkami ochrony roślin w systemie
zrównoważonego rolnictwa”

**ZAPRASZAMY
pn.-pt. W godz. 8.00-16.00**

Ponad 80 wypadków w rolnictwie, jeden śmiertelny



Zazwyczaj przyczynami wypadków rolniczych jest nieuwaga pracujących i niepotrzebny pośpiech Fot. Ryszard Biel

W pierwszych trzech kwartałach b.r. jednostka KRUS w Mławie, która terenem swojego działania obejmuje powiat mławski, odnotowała 82 wypadki w rolnictwie. Najwięcej – 31 z nich to upadki. Druga w kolejności kategoria tych zdarzeń to uderzenia, przygniecenia lub pogryzienia przez zwierzęta. Odnotowano 13 takich przypadków.

Kolejna dość częsta grupa wypadków to pochwycenia i uderzenia przez części ruchome maszyn i urządzeń. Jedno z takich zdarzeń nie-

stety zakończyło się śmiercią rolnika. Prasa do belowania słomy wciągnęła 26-letniego mężczyznę i zmiażdżyła mu rękę. Mieszkaniec Zgliczyna Witowego (gmina Radzanów, powiat mławski) wykrwawił się na śmierć. Do tego tragicznego wypadku doszło 23 sierpnia podczas prac polowych w miejscowości Zgliczyn Połobdy (powiat żuromiński). Przyczyny tego zdarzenia wciąż są badane.

Nieostrożność i pośpiech przyczynami wypadków

Bogdan Wróbel, st. insp. Placówki Terenowej KRUS w Mławie mówi, że zazwyczaj przyczynami wypadków rolniczych są nieuwaga pra-

cujących i niepotrzebny pośpiech. – Bywa też tak, że maszyny rolnicze są po prostu stare, a w związku ze swoim wiekiem, częściej ulegają awariom – mówi Bogdan Wróbel. I zaleca rolnikom przede wszystkim ostrożność i rozwagę, zwłaszcza kiedy próbują oni sami naprawiać maszyny. – Zanim przystąpimy do naprawy, trzeba zgasić ciągnik i wyłączyć napęd maszyny rolnej – objaśnia nasz rozmówca. Przedstawiciel KRUS ostrożność radzi zachować także podczas pracy ze zwierzętami. Zaleca zwracać uwagę na ich zachowanie. – Wiadomo, że na przykład krowa w rui może być pobudzona. Rolnicy mogą się spotkać także z agresją buhaja. To zwierzę trzeba zabezpieczyć 2 uwięziami – zaleca Wróbel. Mławski KRUS ubezpiecza obecnie 5962 rolników i ich domowników. Po zbadanych przez siebie wypadkach wypłaca odszkodowania z tytułu utraty zdrowia. Poszkodowany rolnik może otrzymać 700 zł za każdy 1% uszczerbku na zdrowiu. Bogdan Wróbel zaznacza, że co roku liczba wypadków jest podobna, choć można powiedzieć, że powoli się ona zmniejsza. W ubiegłym roku, w pierwszych trzech kwartałach odnotowano 85 takich zdarzeń, czyli o 3 więcej niż w analogicznym okresie b.r.

Robert Bartosiewicz

SZYBKI KREDYT dla ROLNIKÓW
KREDYT do 150 000 zł
KREDYT do 120 miesięcy

• na uproszczonych zasadach • oprocentowanie już od 8% • najwyższa zdolność kredytowa

Zadzwoń do doradcy agrobiznesu **696 455 333**

Centrum Finansowo-Ubezpieczeniowe
 Ostrołęka, ul. Piłsudskiego 36
 tel. 29 760 01 99



Ostrów Mazowiecka
 ul. Lubiejewska 21a, lok. 6
 tel. 29 644 09 60



Zakład Przetwórstwa
Mleka i Serwatki
w Przasnyszu

Grupa Mlekoma prowadzi

SKUP MLEKA

Wszystkich zainteresowanych
rolników zapraszamy
do współpracy



Wszelkie informacje pod
numerem telefonu: **29 752 42 30**
www.MLEKOMA.com

Dęby. Kolorowy zwierzyniec na podwórku cieszy oko

Piękne i rzadkie gatunki zwierząt w gospodarstwie Leszka Kowalczyka

Leszek Kowalczyk z Dębów (gm. Łyse) od lat jest miłośnikiem zwierząt. Widać to gołym okiem – w jego gospodarstwie znajdziemy kilkadziesiąt różnych gatunków – od rzadkiego ptactwa, po świnię wietnamską, kozy czy daniela. Jeszcze rok temu zwierząt było dużo więcej, jednak plany stworzenia prawdziwego zwierzynca – agroturystyki, przekreślił pożar. Pan Leszek jednak nie składa broni i gdy dokończy odbudowę obory, na nowo wcieli swój plan w życie.

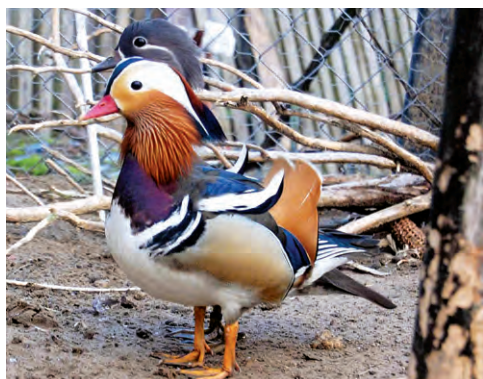


Leszek Kowalczyk po pożarze musiał sprzedać większość zwierząt, jednak zostawił te najcenniejsze, w tym pięknego, kolorowego królika

Około stukilogramowy samiec daniela z pięknym porożem, świnię wietnamską, kozy, owce kameruńskie, gołębie pocztowe, pawie czarnoskrzydłe, bażanty złote i królewskie, przepiórki, różne gatunki kaczek i wiele kolorowych kur: kochiny, sebrytki, feniksy miniaturowe, gołszyje, araucany, brodate, jedwabiste, lokowane; króliki rex, ok. 20 krów, kilka psów i kotów – tak wygląda kolorowy zwierzyniec Leszka Kowalczyka, pasjonata z Dębów, który wraz z bratem pracuje na gospodarstwie od lat.

Pożar obory chwilowo przekreślił plany

– Wcześniej było tego dużo, dużo więcej, ale



Kaczka Mandarynka pochodząca z Dalekiego Wschodu swoim pięknym ubarwieniem skupia uwagę zarówno ludzi jak i innych zwierząt Fot. Adam Wnęta

5 marca 2012 roku wybuchł pożar obory w której trzymaliśmy większość zwierząt, udało się nam uratować krowy i dwie świnię wietnamską – pozostałe świnię i część owiec spłonęły, kozy podusiły się – opowiada Leszek Kowalczyk, dodając, że przyczyną pożaru mogło być zwarcie instalacji elektrycznej. – Z przyczyn finansowych musiałem sprzedać większość zwierząt i zająć się odbudową. Zostały tylko te najcenniejsze. Wcześniej można tu było znaleźć 15 ras królików – mczystej rasy i „z papierami”, podobną liczbę ras kaczek, diamentowe i bananowe bażanty, czarnego labędzia i wiele innych mniej lub bardziej znanych gatunków zwierząt.

Zaczęło się od zwykłej pstrokatą kury

Pomysł na gromadzenie rzadkich i ozdobnych zwierząt pojawił się kilka lat temu. – Kupiłem od znajomego kurę – taką zwykłą, pstrokatą rajską kurę i od tego zaczęło się – uśmiecha się pan Leszek. – Kolekcjonowałem początkowo tylko kury, dużo ludzi przyjeżdżało po jajka. Dużo ludzi, jak wspomina gospodarz przyjeżdżało też za kaczkami mandarynkami czy kaczkami araucanami. Z roku na rok liczba zwierząt powiększała się. Blisko już było wcielenia w życie pomysłu utworzenia agroturystyki, ale wszystko

wszystko wróci do normy, a wtedy na nowo zajmemy się z bratem kolekcjonowaniem zwierzątek – dodaje z nadzieją w głosie mężczyzna.

Rok oswojał daniela, który teraz je z ręki

W zwierzyncu naszego miłośnika najcenniejsze pod względem finansowym są pawie i daniela – ich dolna granica cenowa to ok. tysiąc złotych. Panu Leszkowi prawie rok czasu zajęło oswojenie danieli, aby przychodziły i jadły z ręki, co nie jest często spotykanym widokiem. Jeśli chodzi o zalety posiadania takiego nietypowego zwierzynca to np. kury araucany niosą zielone jajka, które są zdrowsze od innych. W folwarku pracy jest co nie miara. Kozy czy świnię swobodnie spacerują sobie po podwórku, w zagrodzie pasą się daniela. Każdy gatunek kur trzeba trzymać oddzielnie. Zdarzały się też różne, nieco dziwne gatunki. – Pomimo, iż nie planowaliśmy krzyżować gatunków kur, jak nie przypilnowało się, to te krzyżowały się same a potem wychodziły przedziwne okazy, z czarną skórą czy ciemnym mięsem – śmieje się miłośnik zwierząt. – Raz dałem kilka kurczaków koledze, trafiły się tam te skrzyżowane, ubił koguta, ale bał się go zjeść i stwierdził, że drugi kogut musiał go pobić, bo ma siną skórę.

Adam Wnęta

Rolnictwo. Spotkanie w Ostrołęce

O tradycyjnym i zdrowym wędzeniu

50 rolników z powiatów: ostrołęckiego, ostrowskiego, makowskiego, przasnyskiego oraz wyszkowskiego uczestniczyło 11 września w Ostrołęce w konferencji pn. „Żywność – produkt tradycyjny, regionalny i lokalny”. Zorganizował ją tutejszy oddział Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego.



Jak podkreślają organizatorzy, zależało im na propagowaniu dobrych praktyk oraz wzorców, które funkcjonują i sprawdzają się na obszarach wiejskich województwa mazowieckiego, a zostały wprowadzone przy udziale środków finansowych pochodzących z Sektorowego Programu Operacyjnego 2004–2006 oraz Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007–2013. Rolnicy sporo dowiedzieli się dzięki wykładom dotyczącym produktu tradycyjnego i re-

gionalnego w procesie wędzenia (dr hab. Krzysztof Dasiewicz ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie), rozwiązań konstrukcyjnych tradycyjnej wędzarni w zakładach małej zdolności produkcyjnej – MLO, oceny ryzyka występowania wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych w żywności pochodzenia zwierzęcego poddanej procesowi wędzenia (Iwona Grochocka - Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Ostrołęce)

czy najważniejszych przepisów dotyczących dopuszczalnych poziomów WWA w środkach spożywczych. Z kolei Tomasz Pfajfer z ostrołęckiego oddziału Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego przedstawił przykłady dobrych praktyk z PROW 2007–2013 oraz streścił krótko nowe założenia Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2014–2020.

Źródło: Tomasz Pfajfer,
Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego

Hodowla z wizją!



Oferujemy:

- doradztwo w zakresie hodowli, rozrodu bydła, trzody chlewnej, pszczoł
- genetykę dla wielu ras bydła
- genetykę dla wielu ras trzody chlewnej
- matki pszczele
- kompletne usługi inseminacyjne
- kursy inseminacyjne
- kontenery na ciekły azot
- komputerowy dobór buhajów
- usługi embriotransferu
- pasze i dodatki paszowe
- artykuły wykorzystywane w chowie bydła i trzody chlewnej

Mazowieckie Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt

Sp. z o.o.

99-400 Łowicz, ul. Topolowa 49

www.mchirz.pl

Zakład w Ciechanowie
ul. Gostkowska 94 06 - 400 Ciechanów
tel. 23 672 33 04 fax. 23 672 31 34
e-mail: ciechanow@mchirz.pl



Pol-Agra

www.pol-agra.com.pl

POSTAW NA NAJLEPSZYCH



NR 1 NA RYNKU



Oferujemy maszyny najlepszych marek w najlepszych cenach



Kverneland

JOSKIN



WEIDEMANN

Müthing



Schuitemaker

MASCHIO GASPARDO

SaMAŚZ
MASZYNY ROLNICZE I KOMUNALNE

MANDAM

KRUKOWIAK
Kujawskie Fabryka Maszyn Rolniczych



METAL-FACH



Siedziba:

ul. Sienkiewicza 8

09-100 Płońsk

tel. 23 662 28 42

Handlowcy: 608 861 204, 601 352 927, 509 080 058, 500 499 189

e-mail: pol-agra@pol-agra.com.pl

Filia Żuromin:

ul. Wyzwolenia 128

09-300 Żuromin

tel. 23 657 41 17

Handlowcy: 509 080 098, 509 966 631

e-mail: krzysztofzomkowski@wp.pl

